

2554

2554

-1-

REFERAT  
HISTORYCZNY

KWESTIONARIUSZ

b. jeńca - internowanego - więźnia - "lagernika" - zesłańca w Z.S.R.R.

1. DANE OSOBISTE /Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny.

Str. Cichosz Hieronim, lat 43. Rolnik - żonaty.

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZARĘSZCZENIA. Dnia 25 września 1939 roku.

Wraz z oddziałem dostaliśmy się do niewoli pod Grabowcem okolo Lublina. Później wymierzono nam do obozu jeńców w Sosoniu przez miasto Sieradzkie.

3. NAZWA OBOZU /Wiezienia - miejsca przymusowych robót/

W Sosoniu - obozie jeńców przebywaliśmy od września do marca 1940 r. a następnie przenieśliśmy się do Białhorod. Obozie pracowaliśmy w tej samej kopalni węgla kamiennego. Po pewnym czasie dostaliśmy się do Starobilska w Rosji.

4. OPIS OBOZU WIEZIENIA itp. /teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/

Jako mieszkaliśmy dla nas - jeńców były przygotowane chleby, sropy i stodoły, gdzie musieliśmy spać na ziemi i czasem bez dachu nad głową. Dzielny ziemniak nie mogliśmy, natomiast tego ziemniak się wsi, w upływno wjemnie na stan naszej zdrowia i zdrowia tego zapadło dużo Polaków na różne choroby.

5. SKŁAD JEŃCÓW, WIEZNIÓW, ZESŁANCOW /Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki i t.d./

W obozie tym znajdowali się tylko sami Polacy. Brakowało nam władze sowieckie jako przedstawicieli polityczni. Stosunki wzajemnie panowały jeńcami koleżeńskie.

6. ŻYCIE W OBOZIE WIEZIENIU, i tp. /przebieg przedmiotnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne i t.d./

Wszystkich nas - jeńców używano do różnych ciężkich robót. O godz. 4<sup>00</sup> tej budzono nas ze snu, a o 5<sup>00</sup> pędzono do roboty, z której wracaliśmy o godz. 18<sup>00</sup>. Normy wyjątkowo dla Polaków były bardzo wysokie, których żaden z nas wykonać nie mógł. Wynagrodzenia za pracę nie otrzymywaliśmy. Rano i południe i wieczorem dostawaliśmy kupa, a ponadto chleba od 400 do 600 g. Wtorek nie otrzymywaliśmy a pracę musieliśmy wykonać w takim jak zabrano nas do niewoli. Taki stan rzeczy wywołwał między nami niezgody i...

nas uszytych, wyrobijąc replacje ze strony NKWD.  
Nie uważano się na karach wrony podkwalifikacji nam  
swej wyśrodku z karami, groźbami lub malowaniem  
ciężkich obronów języczki

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortury, kary, propaganda  
komunistyczna, informacja o Polsce i t.d. NKWD traktowało nas  
jako jeńców, przyjmując u nascham przekazanki i rebranie  
wyśmieniczej siły Polni: Beland. Mówiono, że Polni  
niegdz nie bzdur, a wychwalając swój komunistyczny ustroj  
da niestawienie się do pracy z powodu choroby  
bytem wiadomy w specjalnym "karcenie".  
Postępowanie wate wladz NKWD bylo beznajzdne. Nie  
dopuszczano iadnego Homocrenia, prosby, lub dyskussji.  
da najmniesze storo niechzy karano groden i innymi  
sprobami.

8. POMOC LECARCKA, SZPITALI, ŚMIERTELNOŚĆ, /Wymienić nazwiska zmarłych/  
Pomocy lekarskiej nie było. Hogole lekarze sowiecy,  
ktory czasem przyjeżdżali dla kontroli ogólnego stanu  
zdrowia u obow nie stawali się lecyd choćby, ani  
dostarceny jancjnalnika lekarskiej pomocy. Śmiertelność  
była duża. Nie mam nie pamiztam.

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ.  
Z żoną ani dziećmi iadnej łączności nie miałem ponieważ  
wysytanie jancjholien. wiadomości. listowizny było nam  
niebronię.

10. KIEDY ZOSTAŁ ZWOLNIONY I W JAKI SPOSOB DOSTAŁ SIĘ DO EMIL.  
Ma skutek aunnestii, w sierpniu 1941 r. zostaliśmy uwolnie-  
ni z obow jeńców w Starobielew. Stąd udaliśmy się do  
Tocna, gdzie wstąpiliśmy do Armii Polskiej.

M.D., dnia 5.11.1943 r.

Cichosz Władysław  
/podpis/